



WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 16 grudnia 2020 roku

Sąd Okręgowy w Warszawie XXII Wydział Własności Intelktualnej w składzie:

Przewodniczący: sędzia (del.) Agnieszka Gołaszewska

Protokolant: sekretarz sądowy Katarzyna Karpińska

po rozpoznaniu w dniu 16 grudnia 2020 roku w Warszawie na rozprawie
sprawy z powództwa **M.Spółki z ograniczoną odpowiedzialnością w Koszalinie**
przeciwko **P. Spółce z ograniczoną odpowiedzialnością w Warszawie**
o naruszenie prawa ochronnego na znak towarowy, zakazanie czynów nieuczciwej
konkurencji

orzeka

1. zakazuje pozwanemu P. Spółce z ograniczoną odpowiedzialnością w Warszawie używania oznaczenia Jan Pożyczka JP w związku z działalnością gospodarczą, której przedmiotem jest oferowanie lub świadczenie usług:
 - ubezpieczeniowych oraz finansowych, w tym udzielanie pożyczek;
 - polegających na pośrednictwie w zawieraniu umów ubezpieczenia lub umów pożyczek;

w tym także posługiwania się oznaczeniem Jan Pożyczka JP w celu reklamowania tych usług;
2. w pozostałym zakresie powództwo oddala;
3. zasądza od pozwanego P. Spółki z ograniczoną odpowiedzialnością w Warszawie na rzecz powoda M. Spółki z ograniczoną odpowiedzialnością w Koszalinie kwotę 1.298 (tysiąc dwieście dziewięćdziesiąt osiem) złotych wraz z odsetkami ustawowymi za opóźnienie od dnia uprawomocnienia się niniejszego wyroku do dnia zapłaty - tytułem zwrotu kosztów procesu, w tym kwotę 844 (osiemset czterdzieści cztery) złotych tytułem kosztów zastępstwa procesowego.

Uzasadnienie wyroku z 16 grudnia 2020 roku

W niniejszym postępowaniu, Sąd rozpoznał roszczenia M. Spółki z ograniczoną odpowiedzialnością z siedzibą w Koszalinie (*powód*) przeciwko P. Spółce z ograniczoną odpowiedzialnością w Warszawie (*pozwany*) o:

- 1) zobowiązanie pozwanej do zaniechania niedozwolonych działań poprzez zakazanie pozwanej używania oznaczenia JAN POŻYCZKA JP w obrocie i reklamie pożyczek (finansowania), usług finansowych, usług ubezpieczeń, a także zakazanie pozwanej używania powyższego oznaczenia w obrocie i reklamie pośrednictwa w sprzedaży powołanych usług,

ewentualnie

zakazanie pozwanej używania oznaczenia JAN POŻYCZKA w obrocie i reklamie pożyczek (finansowania), usług finansowych, usług ubezpieczeń a także zakazanie pozwanej używania w obrocie i reklamie pośredniczenia w sprzedaży powołanych usług;

- 2) nakazanie pozwanej usunięcia skutków niedozwolonych działań poprzez zobowiązanie jej do poinformowania na piśmie listami poleconymi wszystkich jej usługobiorców, a mianowicie osób, które nabyły od niej albo za jej pośrednictwem pożyczki, usługi finansowe lub usługi ubezpieczenia, o tym, że „*P. sp. z o.o. z siedzibą w W. (KRS: (...)), Aleje (...),(...)W. , wyraża ubolewanie z powodu faktu, iż naruszyła przepisy prawa, dobre obyczaje, zasady uczciwej konkurencji ze szkodą dla M. sp. z o.o. w Koszalinie (KRS: (...)), ul. (...), K. (...), poprzez nieuprawnione posługiwanie się oznaczeniem podobnym do zarejestrowanego znaku towarowego Jan Pożyczki (prawo ochronne nr 321336) oraz zobowiązuje się nie podejmować takich działań w przyszłości*”;

- 3) nakazanie pozwanej zamieszczenia na własny koszt ogłoszenia, w obramowaniu, na stronie 2 lub 3 w rozmiarze nie mniejszym niż 1 strona przy użyciu czcionki Times New Roman lub Arial, o wielkości min. 12 punktów, w dziennikach Gazeta (...) oraz (...), wydaniu głównym, w terminie 14 dni od daty uprawomocnienia się wyroku, o następującej treści: „*P. sp. z o.o. z siedzibą w Warszawie ((...)), Aleje (...),(...)W., wyraża ubolewanie z powodu faktu, iż naruszyła przepisy prawa, dobre obyczaje, zasady uczciwej konkurencji ze szkodą dla M. sp. z o.o. w K.(KRS: (...)), ul. (...), K. (...), poprzez nieuprawnione posługiwanie się oznaczeniem podobnym do zarejestrowanego znaku towarowego Jan Pożyczki (prawo ochronne nr 321336) oraz zobowiązuje się nie podejmować takich działań w przyszłości*”, a także o upoważnienie powódki do zamieszczenia ogłoszeń wskazanych wyżej na koszt pozwanej w razie, gdyby we wskazanym terminie pozwana nie dopełniła obowiązku wykonania wyroku w tej części lub złożyła oświadczenie o innej treści lub formie niż nakazana (*pozew, k. 3 – 6*).

W odpowiedzi na pozew pozwana wniosła o oddalenie powództwa w całości i o zasądzenie od powódki na rzecz pozwanej kosztów postępowania wg. norm przepisanych (*odpowiedź na pozew, k. 82 – 88 akt*).

Zgodnie z przepisami intertemporalnymi zawartymi w ustawie z dnia 13 lutego 2020 r. o zmianie ustawy – Kodeks postępowania cywilnego oraz niektórych innych ustaw (Dz.U.

2020, poz. 288) „w sprawach (własności intelektualnej) wszczętych i niezakończonych w danej instancji lub przed Sądem Najwyższym do dnia wejścia w życie niniejszej ustawy, które podlegałyby rozpoznaniu w postępowaniu w sprawach własności intelektualnej, nie stosuje się przepisów o tym postępowaniu”. Ponieważ niniejsza sprawa została wszczęta przed wejściem w życie powołanej ustawy – Sąd nie zastosował w niniejszym postępowaniu przepisów o obowiązku zastępstwa procesowego przez adwokata, radcę prawnego lub rzecznika patentowego. Zatem, czynności procesowe podejmowane przez pozwanego bez udziału pełnomocnika, Sąd uznał za skuteczne.

Na dalszych etapach postępowania strony podtrzymały swoje stanowiska.

Sąd ustalił następujący stan faktyczny:

M. Spółka z ograniczoną odpowiedzialnością z siedzibą w Koszalinie prowadzi od 7 lutego 2018 r. (data rejestracji w KRS) na terytorium Polski działalność gospodarczą której przedmiotem jest udzielanie pożyczek ratalnych (*wydruk KRS powódki, k. 14 – 17 akt, wydruk z rejestru instytucji pożyczkowych, k. 22 akt*).

W początkowym okresie prowadzenia działalności M. Sp. z o.o. w Koszalinie posługiwała się oznaczeniem „JAN POŻYCZKI”, wykorzystując to oznaczenie w firmie spółki do czasu zmiany firmy na aktualną w dniu 6 kwietnia 2018 r. M. Sp. z o.o. obecnie posługuje się oznaczeniem „JAN POŻYCZKI” do oznaczania oferowanych przez siebie usług oraz lokali, w których prowadzi działalność gospodarczą. M. Sp. z o.o. w dniu 19 grudnia 2018 r. wystąpiła ze zgłoszeniem nr Z.494052 do Urzędu Patentowego RP o udzielenie prawa ochronnego na słowny znak towarowy „JAN POŻYCZKI”. Znak ten został zarejestrowany na mocy decyzji z dnia 22 lipca 2019 r. pod nr 321336 z pierwszeństwem od dnia 19 grudnia 2018 r. dla usług w klasie 35. klasyfikacji nicejskiej – usług marketingowych i klasie 36. klasyfikacji nicejskiej – pożyczek ratalnych (*wydruk KRS powódki, k. 14 – 17 akt, świadectwo ochronne Urzędu Patentowego Rzeczypospolitej Polskiej, k. 11 – 12 akt, wydruki z bazy uprp.pl, k. 13 akt, wydruk zdjęcia lokalu powódki, k. 103 akt, zeznania R. O., k. 152 akt*).

P. Spółka z ograniczoną odpowiedzialnością z siedzibą w Warszawie prowadzi od 24 czerwca 2015 r. (data rejestracji w KRS) działalność gospodarczą z zakresu pośrednictwa na rynku usług finansowych. P. założyła swoją pierwszą placówkę w Słupsku w listopadzie 2015 r. (*wydruk zdjęć, k. 27 – 29 akt, wydruk KRS pozwanej, k. 89 - 94 akt, umowa najmu, k. 101 akt*).

P. Sp. z o.o. w Warszawie posługuje się w obrocie oznaczeniem „JP JAN POŻYCZKA” dla oznaczania lokali, w których prowadzi działalność gospodarczą. Klienci M. Sp. z o.o. kontaktują się z przedstawicielami P. Sp. z o.o. - prosząc od zweryfikowanie salda oraz inne czynności związane z obsługą pożyczek, myląc usługi oferowane przez obie spółki (*wydruk zdjęcia lokalu pozwanej, k. 102 akt, zeznania R. O. , k. 151v – 152 akt*).

M. Sp. z o.o. wezwała P. Sp. z o.o. pismem z 2 lipca 2019 r. do zaprzestania posługiwania się oznaczeniem indywidualizującym przedsiębiorstwo pozwanej – Jan Pożyczka, w tym do usunięcia wszystkich oznaczeń oraz reklam z tym związanych (*wezwanie przedsądowe, k. 32 - 33 akt*).

P. Sp. z o.o. wystąpiła o udzielenie prawa ochronnego na słowno-graficzny znak towarowy „JAN POŻYCZKA JP”:



dla usług w klasie 36. klasyfikacji nicejskiej – pożyczek (finansowanie), usług finansowania i usług ubezpieczeniowych, dokonując zgłoszenia pod nr Z.504492 do Urzędu Patentowego RP w dniu 16 września 2019 r. (*fakt przyznany, a ponadto wydruk z bazy uprp.pl, k. 34 akt*).

M. Sp. z o.o. wniosła sprzeciw wobec tego zgłoszenia w dniu 13 listopada 2019 r. Postępowanie sprzeciwowe nie zostało dotychczas zakończone (*informacja UPRP, k. 35 akt*).

Powyższy stan faktyczny Sąd Okręgowy ustalił na podstawie powołanych powyżej dowodów z dokumentów uznanych przez Sąd za mające istotne znaczenie dla rozstrzygnięcia niniejszej sprawy (w myśl art. 227 k.p.c.). Treść oświadczeń zawartych w tych dokumentach nie była kwestionowana. Sąd również nie powziął wątpliwości, co do ich wiarygodności i autentyczności, włączając je do podstawy ustaleń faktycznych w sprawie. Sąd oparł się także na złożonych do akt fotografiach i wydrukach, których prawdziwość nie była przez strony kwestionowana.

Sąd ocenił zeznania świadka R.O. jako wiarygodne (*zeznania R.O., protokół rozprawy z dnia 16 grudnia 2020 r., k. 151v – 152 akt*). Sąd ocenił jako wiarygodne zeznania członka zarządu strony powodowej (*przesłuchanie przedstawiciela powódki, protokół rozprawy z dnia 16 grudnia 2020 r., k. 152 – 152v akt*).

Na rozprawie w dniu 16 grudnia 2020 r. Sąd postanowił na podstawie art. 235² § 1 pkt 2 k.p.c. pominąć wniosek dowodowy o zwrócenie się do grupy (...) Sp. z o.o. Wniosek dowodowy został zgłoszony na okoliczność oferowania przez pozwaną Spółkę usług za pośrednictwem Internetu (portalu (...).pl). Wobec wykazania przez powoda, że pozwany oferuje swoje usługi przy użyciu oznaczenia „Jan Pożyczka JP” (za pomocą zdjęć, zeznań świadka, ulotek reklamowych) – bez znaczenia pozostawał fakt, że są one oferowane także za pośrednictwem sieci Internet.

Dowód z przesłuchania stron został ograniczony przez Sąd do przesłuchania powoda, wobec niestawiennictwa pozwanego, prawidłowo wezwanego na termin rozprawy, zobowiązanego do osobistego stawiennictwa pod rygorem ograniczenia dowodu z przesłuchania stron do strony, która się stawi. Podstawą rozstrzygnięcia był art. 302§1 zdanie 2 kpc.

Sąd nie znalazł podstaw do zawieszenia niniejszego postępowania do czasu zakończenia postępowania przez Urzędem Patentowym RP w przedmiocie wniosku pozwanej spółki o udzielenie jej prawa ochronnego na znak towarowy słowno – graficzny „Jan Pożyczka

JP). Odmienna wykładnia przepisów pozwalałaby na zawieszenie postępowania w każdym przypadku złożenia przez pozwanego wniosku o udzielenie prawa ochronnego na oznaczenie kolizyjne względem oznaczenia, którego ochrony dochodzi powód. Powyższe uniemożliwiałoby skuteczną ochronę prawa ochronnego na znak towarowy. Pozwany w postępowaniu o naruszenie prawa ochronnego na znak towarowy mógłby w każdym czasie składać wnioski do Urzędu Patentowego o udzielenie mu praw na oznaczenia kolizyjne, co prowadziłoby do zawieszenia postępowania o naruszenie. W ten sposób powód nigdy nie uzyskałby ochrony przed sądem.

Sąd nie znalazł podstaw do odroczenia rozprawy w dniu 16 grudnia 2020 r. z uwagi na postępowanie przed Sądem Rejonowym dla Łodzi – Śródmieścia XIII GC 3172/19. Pozwany nie wykazał kolizji terminów (nie przedstawił zawiadomienia, wezwania z Sądu, wydruku z systemu informatycznego dla stron), a jedynie zgłosił twierdzenie w tym zakresie. Z treści pisma Prezesa Sądu Rejonowego w Łodzi, nadesłanego po wydaniu wyroku (k. 177) wynika, że nie zachodziła kolizja terminów. Pozwany w dniu 15 grudnia 2020 r. został powiadomiony mailem o tym, że rozprawa przed Sądem Rejonowym dla Łodzi – Śródmieścia nie odbędzie się. W tym samym dniu o godz. 20:37 przesłał mailem wniosek o odroczenie rozprawy w niniejszym postępowaniu (k. 146 - 147). W związku z powyższym nie zachodziła kolizja terminów, a wskazana przez pozwanego przesłanka nie mogła prowadzić do odroczenia rozprawy w dniu 16 grudnia 2020 roku. W ocenie Sądu wniosek pozwanego zmierzał do przedłużenia postępowania – zwłaszcza, że został złożony bezpośrednio przed terminem rozprawy w dniu 16 grudnia 2020 . i już po tym, jak Sąd Rejonowy dla Łodzi – Śródmieścia zmienił termin rozprawy w postępowaniu XIII GC 3172/19.

W ocenie Sądu powództwo w części zasługiwało na uwzględnienie.

Podstawową funkcją znaku towarowego jest gwarantowanie konsumentowi lub końcowemu odbiorcy możliwości określenia pochodzenia towaru lub usługi nim oznaczonych, odróżnienia go (bez ewentualności wprowadzenia w błąd) od towarów lub usług innego pochodzenia (*tak: wyroki Europejskiego Trybunału Sprawiedliwości z 23 maja 1978 r. w sprawie 102/77 H. , z 18 czerwca 2002 r. w sprawie C-299/99 P., z 8 maja 2008 r. w sprawie C-304/06 E., wyrok Sądu Unii Europejskiej z 8 lutego 2011 r. w sprawie T-157/08 I.*).

Prawo wyłączne zostało przyznane, aby umożliwić właścicielowi znaku towarowego ochronę jego szczególnych interesów, zadbanie o to, aby znak ten mógł spełniać właściwe mu funkcje wskazywania konsumentom pochodzenia towaru lub usługi oraz gwarantowania ich jakości, a także funkcje komunikacyjną, reklamową i inwestycyjną. Wykonywanie prawa wyłącznego jest zastrzeżone dla przypadków, w których używanie przez osoby trzecie określonego oznaczenia wpływa lub może negatywnie wpływać na pełnione przez znak funkcje (*tak: wyrok Trybunału Sprawiedliwości z dnia 22 września 2011 r. w sprawie C-482/09 B. , a także wyroki z dnia 18 czerwca 2009 r. w sprawie C-487/07 L. , z dnia 23 marca 2010 r. w sprawach połączonych od C-236/08 do C-238/08 G.).*

Zgodnie z treścią art. 153 ust. 1 w zw. z art. 154 ustawy z 30 czerwca 2000 r. Prawo własności przemysłowej (t.j. Dz.U. z 2020 r. poz. 286, dalej: p.w.p.), przez uzyskanie prawa ochronnego nabywa się wyłączność używania znaku towarowego w sposób zarobkowy lub zawodowy na całym obszarze Rzeczypospolitej Polskiej, polegającego w szczególności na umieszczaniu tego znaku na towarach objętych prawem ochronnym lub ich opakowaniach, oferowaniu i wprowadzaniu tych towarów do obrotu, ich imporcie lub eksporcie oraz składowaniu w celu oferowania i wprowadzania do obrotu, a także oferowaniu

lub świadczeniu usług pod tym znakiem, umieszczaniu znaku na dokumentach związanych z wprowadzaniem towarów do obrotu lub związanych ze świadczeniem usług lub posługiwaniu się nim w celu reklamy.

Przepis art. 296 ust. 2 p.w.p. przyznaje natomiast właścicielowi prawo do wyłącznego i niezakłóconego używania znaku towarowego oraz zakazania innym osobom, które nie mają jego zgody, używania w obrocie gospodarczym znaku:

1. identycznego ze znakiem towarowym, na który udzielono prawa ochronnego z wcześniejszym pierwszeństwem na rzecz tego uprawnionego w odniesieniu do identycznych towarów;
2. podobnego do znaku towarowego, na który udzielono prawa ochronnego z wcześniejszym pierwszeństwem na rzecz tego uprawnionego w odniesieniu do towarów identycznych lub podobnych, jeżeli zachodzi ryzyko wprowadzenia odbiorców w błąd, które obejmuje w szczególności ryzyko skojarzenia znaku ze znakiem towarowym, na który udzielono prawa ochronnego z wcześniejszym pierwszeństwem na rzecz tego uprawnionego;
3. podobnego do renomowanego znaku towarowego, na który udzielono prawa ochronnego z wcześniejszym pierwszeństwem na rzecz tego uprawnionego w odniesieniu do jakichkolwiek towarów, jeżeli używanie tego znaku bez uzasadnionej przyczyny przynosi nienależną korzyść lub jest szkodliwe dla odróżniającego charakteru lub renomy znaku wcześniejszego.

Zgodnie z treścią art. 296 ust. 1 p.w.p., osoba, której prawo ochronne na znak towarowy zostało naruszone, lub osoba, której ustawa na to zezwala, może żądać zaniechania naruszania, wydania bezpodstawnie uzyskanych korzyści, a w razie zawinionego naruszenia również naprawienia wyrządzonej szkody: na zasadach ogólnych albo poprzez zapłatę sumy pieniężnej w wysokości odpowiadającej opłacie licencyjnej albo innego stosownego wynagrodzenia, które w chwili ich dochodzenia byłyby należne tytułem udzielenia przez uprawnionego zgody na korzystanie ze znaku.

Ocena zawartych w powołanych przepisach przesłanek identyczności lub podobieństwa znaku zarejestrowanego na rzecz powoda i przeciwstawianego mu oznaczenia pozwanego opiera się na ich zgodności wizualnej, fonetycznej i koncepcyjnej. Znaki należy porównywać całościowo, a decydujące znaczenie mieć będą elementy odróżniające (dominujące), a nie opisowe. Oznaczenie może być uznane za identyczne ze znakiem, tylko wtedy, gdy powtarza – bez dokonywania zmian lub uzupełnień – wszystkie jego elementy lub, gdy rozpatrywane jako całość, wykazuje nieznaczne różnice, które nie zostaną dostrzeżone przez przeciętnego konsumenta (*tak: wyrok Trybunału z 20 marca 2003 r., C-291/00 L.*). Dwa znaki towarowe są do siebie podobne jeżeli, z punktu widzenia określonego kręgu odbiorców, są one przynajmniej częściowo identyczne w jednym lub kilku istotnych aspektach (*tak: wyrok Sądu z 23 października 2002 r. w sprawie T-6/01 M.*). Dla stwierdzenia, czy w konkretnym przypadku znaki są identyczne, czy też można mówić zaledwie o podobieństwie, konieczne jest dokonanie oceny wizualnych, fonetycznych i znaczeniowych cech znaków i ich całościowego oddziaływania na percepcję należycie poinformowanego, dostatecznie uważnego i rozsądnego przeciętnego konsumenta. (*tak: wyroki Trybunału z 20 marca 2003 r. w sprawie C-291/00 L.* , z 8 maja 2014 r. w sprawie C-591/12 P.).

Dokonując oceny podobieństwa towarów i usług należy brać pod uwagę wszystkie czynniki charakteryzujące zachodzące między nimi relacje (zależności), szczególnie ich rodzaj i przeznaczenie, sposób używania lub korzystania z nich, a także ich wzajemny, konkurencyjny lub komplementarny charakter (*tak: wyroki Sądu z 23 października 2002 r. w sprawie T-388/00 E., z 4 listopada 2003 r. w sprawie T-85/02 C.*). Całościowa ocena zakłada pewną współzależność między branymi pod uwagę czynnikami, w szczególności podobieństwem znaków oraz podobieństwem towarów/usług, których one dotyczą, przy czym niski stopień podobieństwa towarów i usług może być zrównoważony znaczącym stopniem podobieństwa znaków i odwrotnie (*zasada wzajemnej zależności - por.: wyroki Trybunału z 23 października 2002 r. w sprawie T-6/01 M., z 13 września 2007 r. w sprawie C-234/06 I., z 18 grudnia 2008 r. w sprawie C-16/06 M.*).

Prawdopodobieństwo wprowadzenia w błąd istnieje, gdy znaczna część właściwego kręgu odbiorców mogłaby zostać skłonią do omyłkowego zakupu towaru pozwanego, myśląc, że jest to towar uprawnionego (uznając, że dane towary lub usługi pochodzą z tego samego przedsiębiorstwa), ewentualnie mogłaby uznać, że dane towary lub usługi pochodzą z przedsiębiorstw powiązanych ze sobą gospodarczo (*tak: wyroki Trybunału z 29 września 1998 r. w sprawie C-39/97 Canon, z 4 maja 1999 r. w sprawach połączonych C-108/97, C-109/97 W., z 22 czerwca 1999 r. w sprawie C-342/97 L., z 2 września 2010 r. w sprawie C-254/09 C. i wyrok Sądu z 9 grudnia 2010 r. w sprawie T-303/08 G.* Prawdopodobieństwo wprowadzenia w błąd powinno być oceniane w sposób całościowy, według sposobu postrzegania określonego konsumenta, przy uwzględnieniu wszystkich istotnych okoliczności konkretnego przypadku, szczególnie wzajemnej zależności między podobieństwem oznaczeń i towarów lub usług, których one dotyczą (*tak: wyroki Trybunału z 11 listopada 1997 r. w sprawie C-25/95 S., z 23 marca 2006 r. w sprawie C-206/04 M., z 18 grudnia 2008 r. w sprawie C-16/06 M., z 8 maja 2014 r. w sprawie C-591/12 P. oraz wyroki Sądu z 9 lipca 2003 r. w sprawie T-162/01 G. i z 20 stycznia 2010 r. w sprawie T-460/07 L.*).

Właściwy krąg odbiorców składa się z przeciętnych konsumentów, należycie poinformowanych, dostatecznie uważnych i rozsądnych, przy czym poziom uwagi konsumentów może się różnie kształtować w zależności od kategorii towarów lub usług (*por.: wyroki Trybunału z 22 czerwca 1999 r. w sprawie C-342/97 L., z 6 maja 2003 r. w sprawie C-104/01 L. i z 12 stycznia 2006 r. C-361/04 R.*). Przeciętny konsument rzadko ma możliwość przeprowadzenia bezpośredniego porównania różnych znaków towarowych, musi zazwyczaj zdać się na zachowany w pamięci niedoskonały ich obraz. Ryzyko konfuzji jest tym większe, im silniejszy jest charakter odróżniający znaku towarowego, który wynika z jego samoistnych cech lub renomy (znajomości, rozpoznawalności na rynku) (*tak: wyroki Trybunału z 22 czerwca 1999 r. w sprawie C-342/97 L., z 11 listopada 1997 r. w sprawie C-251/95 S. i z 29 września 1998 r. w sprawie C-39/97 C.*).

W przedmiotowej sprawie powód domagał się udzielenia ochrony w związku z naruszeniem jej prawa wyłącznego do słownego znaku towarowego „JAN POŻYCZKI”, zarejestrowanego przez Urząd Patentowy RP na mocy decyzji z dnia 22 lipca 2019 r. pod nr 321336 z pierwszeństwem od dnia 19 grudnia 2018 r. dla usług w klasie 35. klasyfikacji nicejskiej – usług marketingowych i klasie 36. klasyfikacji nicejskiej – pożyczek ratalnych. Wyłączność powódki używania na terytorium Polski słownego znaku towarowego „JAN POŻYCZKI” dla usług finansowych w postaci pożyczek, została skutecznie udowodniona świadectwami ochronnymi i wydrukami z bazy Urzędu Patentowego RP.

Wykazane także zostało używanie przez pozwaną w związku ze świadczeniem usług pośrednictwa finansowego (dot. zawierania pożyczek, umów ubezpieczenia, itp.) przeciwstawianego oznaczenia „JAN POŻYCZKA JP” w wersji słowno-graficznej jak poniżej:



Przedmiotowe oznaczenie używane jest dla oznaczenia lokali, w których pozwana spółka świadczy usługi – a także dla oznaczenia samych usług pozwanej Spółki (przez umieszczanie na ulotkach reklamowych k. 29). Oznaczenie to jest więc używane w obrocie na terytorium RP dla usług podobnych do usług w klasie 36. z objętymi ochroną znaku „JAN POŻYCZKI”. Jakkolwiek pozwana nie oferuje w zakresie swoich usług pożyczek ratalnych oraz usług ubezpieczeń, to jednak prowadzi działalność pośrednictwa w zawieraniu takich umów, a tym samym funkcjonuje (podobnie jak powód) na rynku usług finansowych – w tym usług pożyczkowych. Pośrednio świadczy o tym również podjęta przez pozwaną próba rejestracji przeciwstawianego oznaczenia dla usług w klasie 36. klasyfikacji nicejskiej – pożyczek (finansowanie), usług finansowania i usług ubezpieczeniowych. W konsekwencji – usługi świadczone przez powoda i pozwanego (usługi finansowe – w tym pożyczki) uznać należy za podobne. Nie bez znaczenia jest fakt, że konsument poszukujący pożyczki co do zasady nie jest zainteresowany ustaleniem, czy przedsiębiorca, z którym zawiera umowę udzieli mu tej pożyczki bezpośrednio, czy też działa jako pośrednik (tj. w imieniu i na rzecz innego przedsiębiorcy). Dla konsumenta istotny jest fakt zawarcia umowy, a następnie – jej wykonania przez pożyczkodawcę. Natomiast usługi ubezpieczenia stanowią szeroką grupę usług, która przynajmniej w części pozostaje komplementarna wobec usług pożyczek – z zawarciem umowy pożyczki wiąże się niejednokrotnie obowiązek zawarcia umowy ubezpieczenia na życie, umowy ubezpieczenia udzielonej pożyczki, czy umowy ubezpieczenia przedmiotu, który stanowi rzeczowe zabezpieczenie udzielanej pożyczki. Z tego względu usługi polegające na udzielaniu pożyczek (lub pośrednictwie w udzielaniu pożyczek) oraz usługi ubezpieczenia pozostają względem siebie komplementarne, uzupełniają się wzajemnie – jako usługi należące do jednej grupy usług finansowych.

Dokonując całościowej oceny zarejestrowanego znaku towarowego powódki oraz oznaczenia jakim posługuje się pozwana, stwierdzić należy, że wykazane zostało przez powódkę podobieństwo tych dwóch znaków w stopniu wysokim tak na płaszczyźnie wizualnej, fonetycznej jak i znaczeniowej.

W świetle obowiązującego prawa słowa „JAN” czy „POŻYCZKI” nie mają same w sobie zdolności odróżniającej i nie mogłyby być zarejestrowane jako słowny znak towarowy na rzecz jednego tylko przedsiębiorcy. Przeciwnie, ze względu na ich powszechność (potoczność) mogą z niego korzystać wszyscy uczestnicy rynku. Każde ze wskazanych oznaczeń stanowi słowo

występujące powszechnie w obrocie, w oderwaniu od konkretnych towarów bądź usług. Pozostawienie takiego oznaczenia, podobnie jak w przypadku oznaczeń opisowych, poza sferą oznaczeń odróżniających ma służyć pozostawieniu pewnych oznaczeń wolnymi, co pociąga za sobą brak zdolności rejestracyjnej (por.: *Krystyna Szczepanowska-Kozłowska, Komentarz do art. 129¹ [w:] red. Ryszard Skubisz, Prawo własności przemysłowej, System Prawa Prywatnego tom 14B, 2017, Legalis*).

Jednak zestawienie obu słów, tworzące zupełnie nowe oznaczenie „JAN POŻYCZKI” zyskuje zdolność odróżniającą – co umożliwia jego rejestrację w charakterze znaku towarowego. W takim zestawieniu oznaczenie staje się bowiem dostatecznie dystynktywne, umożliwiając odróżnienie towarów lub usług jednego przedsiębiorcy od towarów lub usług innego przedsiębiorcy. Warto zwrócić uwagę, iż w obrocie funkcjonują podobne oznaczenia także stanowiące zestawienie słów „JAN” czy „POŻYCZKI” z innymi słowami, jak np. znak towarowy „JAN NIEZBĘDNY” wykorzystywany dla oznaczania różnych towarów przydatnych w gospodarstwie domowym, czy znaki „BOCIAN Pożyczki”, „PARTNER POŻYCZKI” lub „DOBRA POŻYCZKA” stosowane dla oznaczania usług finansowych.

Jednocześnie, wbrew twierdzeniom pozwanej, ocena słownego znaku towarowego powoda w zestawieniu z całościowym przedstawieniem oznaczenia słowno-graficznego pozwanej, nie daje podstaw do przyjęcia, aby wyeliminować między nimi podobieństwo.

W ocenie Sądu nie zasługuje na uwzględnienie pogląd pozwanego, jakoby prymat i wpływ warstwy graficznej decydować o odmienności oznaczenia pozwanego. W ocenie Sądu w przypadku znaków i oznaczeń słowno-graficznych, odmienna czcionka, kolorystyka i element graficzny nie są w stanie zdominować zdecydowanie dystynktywnego elementu słownego oznaczenia.

Zdaniem Sądu to element słowny oznaczenia „JAN POŻYCZKA” pozwanej ma właśnie, w zestawianym ze znakiem towarowym powódki, dominujący charakter. Wskazuje na to pozycjonowanie elementu słownego w całości znaku oraz format tego elementu. Powyższe wyraża się w wykorzystaniu w elemencie słownym czcionki w odmiennym od pozostałej części oznaczenia kolorze oraz umieszczenie elementu słownego w lewej i górnej części oznaczenia. Z punktu widzenia przeciętnego konsumenta, to właśnie ten element, zwracać będzie uwagę – zwłaszcza, że tworzy on skojarzenie koncepcyjne „Jan udziela pożyczek”, „Pożyczka u Jana”, wykorzystywane zresztą przez pozwanego w ulotkach reklamowych („Weź pożyczkę u Janka” k. 29). Chociaż na całościowy odbiór oznaczenia pewien wpływ mają także elementy graficzne jak skrót „JP” wyeksponowany za pomocą specyficznej i zielonej czcionki, symbol \$ wpisany w literę „o” i mężczyzna z zielonymi włosami, wąsami, spodniami i peleryną – to wskazane elementy nie eliminują silnego odróżniającego charakteru elementu słownego.

Podobieństwo pomiędzy słownym znakiem towarowym „JAN POŻYCZKI” i elementem słownym oznaczenia „JAN POŻYCZKA” wyraża się przede wszystkim w liczbie liter, gdyż różnica między znakiem towarowym i zestawianym oznaczeniem sprowadza się właściwie do jednej litery „A” zamiast „I” na końcu słowa pożyczka. Powyższe wskazuje na podobieństwo graniczące z identycznością między znakiem powoda, a warstwą słowną znaku pozwanego.

Tożsamo, zdaniem Sądu, należało ocenić zestawiany znak towarowy i przeciwstawiane mu oznaczenie na płaszczyźnie fonetycznej i znaczeniowej, bowiem na tych płaszczyznach różnice ulegają dalszemu zatarciu. Już choćby ich wymowa i liczba sylab sprawiają, że dla

odbiorcy będą one są niemalże identyczne. Znaczeniowo natomiast różnica sprowadza się jedynie do zmiany liczby pojedynczej „pożyczka” na liczbę mnogą „pożyczki”, nie wpływając jednak odmiennie na całościowe rozumienie zestawianego znaku i spornego oznaczenia przez przeciętnego konsumenta.

W świetle powyższego, analiza podobieństwa zestawianego znaku towarowego oraz oznaczenia pozwanej oraz podobieństwo świadczonych usług pozwalają na przyjęcie, że właściwy zainteresowany krąg odbiorców skojarzy ze sobą kolidujące oznaczenia, a co najmniej dostrzeże pomiędzy nimi związek – przy czym dostrzeżenie takiego związku nie musi nawet być natychmiastowe, co z kolei przesądza o spełnieniu przesłanki podobieństwa. Pożyczkobiorcy mogą być błędnie przekonani, że zawierane za pośrednictwem pozwanej umowy pożyczki, faktycznie zawierane są z powódką lub podmiotem powiązanym z nią gospodarczo. Zdarzenia takie zresztą zostały przez powódkę udowodnione, zatem prawdopodobieństwo wprowadzenia w błąd ma charakter nie tylko teoretyczny, lecz rzeczywisty. Działania pozwanej godzą więc w najistotniejszą funkcję znaku towarowego.

Znaczenie ma przy tym, że relewantny krąg konsumentów obejmuje przeciętnego konsumenta zainteresowanego pożyczką, który nie ma możliwości uzyskania pożyczki w banku. Będzie to także osoba, która korzystała już kiedyś z pożyczki i chce zawrzeć umowę pożyczki ponownie. W poszukiwaniu kontrahenta może ona bazować na utrwalonym w pamięci skojarzeniu „Pożyczka u Jana” – na którym opiera się zarówno koncepcja znaku towarowego powoda, jak i oznaczenia pozwanej.

Stwierdzając naruszenie prawa wyłącznego powódki, na podstawie art. 296 ust. 1 p.w.p. Sąd zakazał pozwanej używania oznaczenia Jan Pożyczka JP w związku z działalnością gospodarczą, której przedmiotem jest oferowanie lub świadczenie usług ubezpieczeniowych oraz finansowych, w tym udzielanie pożyczek oraz polegającej na pośrednictwie w zawieraniu umów ubezpieczenia lub umów pożyczek, w tym także posługiwania się oznaczeniem Jan Pożyczka JP w celu reklamowania tych usług.

W pozostałej części (żądania z pkt 2 i 3 petitum pozwu), tj. w odniesieniu do żądań nakazania pozwanej usunięcia skutków niedozwolonych działań poprzez zobowiązanie jej do poinformowania na piśmie listami poleconymi wszystkich jej usługobiorców oraz nakazania pozwanej zamieszczenia na własny koszt ogłoszenia w dziennikach Gazeta Wyborcza oraz Rzeczpospolita, w wydaniu głównym, w terminie 14 dni od daty uprawomocnienia się wyroku, o wskazanej w petitum pozwu treści, Sąd oddalił powództwo.

Powyższe roszczenia nie miały oparcia w przepisach ustawy Prawo własności przemysłowej. W aktualnym stanie prawnym, w szczególności na gruncie art. 287 ust. 2 oraz innych przepisów p.w.p., roszczenie o publikację przez naruszającego prawa ochronne stosownego oświadczenia nie znajduje podstaw prawnych (*por.: wyrok Sądu Apelacyjnego w Poznaniu z dnia 20 lutego 2013 r., sygn. akt I ACa 21/13, Legalis*).

Ich samodzielną podstawą prawną są przepisy ustawy z dnia 16 kwietnia 1993 r. o zwalczaniu nieuczciwej konkurencji (tj. Dz.U. z 2020 r. poz. 1913, dalej u.z.n.k.).

Zgodnie z przepisem art. 10 u.z.n.k., czynem nieuczciwej konkurencji jest m.in. takie oznaczenie towarów lub usług, które może wprowadzić klientów w błąd co do ich pochodzenia (ust. 1), a także wprowadzenie do obrotu towarów w opakowaniu mogącym wywołać skutki określone w ust. 1, chyba że zastosowanie takiego opakowania jest

uzasadnione względami technicznymi (ust. 2). Oceny naruszenia reguł uczciwej konkurencji na gruncie art. 10 dokonuje się, stosując odpowiednio reguły prawa znaków towarowych.

Niewątpliwe jest pierwszeństwo używania przez powódkę oznaczenia „JAN POŻYCZKI”. Niewątpliwy jest także fakt, że czyn ma charakter konkurencyjny, bowiem strony niniejszego postępowania funkcjonują na tym samym rynku świadcząc zbieżne usługi. Dla podobnych usług pozwana używa oznaczenia „JAN POŻYCZKA JP” - wysoce podobnego koncepcyjnie do znaku towarowego powoda. Element słowny przedmiotowego oświadczenia jest podobny fonetycznie do znaku towarowego powoda.

W konsekwencji, istnieje zatem ryzyko wprowadzenia w błąd konsumenta co do świadczonych usług i osoby usługodawcy ze względu na podobieństwo oznaczenia pozwanej do znaku towarowego powoda. Prawdopodobieństwo wprowadzenia w błąd należy oceniać całościowo, według sposobu postrzegania przeciętnego nabywcy i przy uwzględnieniu wzajemnej zależności pomiędzy podobieństwem oznaczeń oraz usług, których dotyczą. Zdaniem Sądu możliwość, że ze względu na oznaczenia pozwanej, odbiorca jej usług (pożyczkobiorca) dojdzie do błędnego wniosku o pochodzeniu usług pozwanej od powódki, jest rzeczywista. W szczególności konsumenci – pożyczkobiorcy, mogą uznać, że zawierane umowy za pośrednictwem pozwanej dotyczą tego samego przedsiębiorstwa co „JAN POŻYCZKI” lub przedsiębiorstwa powiązanego z nią gospodarczo. Należy zauważyć, że oba podmioty działają wobec nieprofesjonalnych odbiorców ich usług, w zdecydowanej większości osób fizycznych, zainteresowanych uzyskaniem szybkiej pożyczki, udzielanej w następstwie postępowania daleko mniej formalnego, niż procedura oceny zdolności kredytowej dokonywana przez banki wobec potencjalnych kredytobiorców. W takiej sytuacji można sobie wyobrazić sytuację, w której dochodzi do przypadkowego wyboru usług stron. Oczywiście w modelowej sytuacji, wybór usługodawcy wymaga uprzedniego rozeznania na rynku i szczegółowego zapoznania się z ofertą rynkową. Nabywca kierowałby się zapotrzebowaniem na konkretny rodzaj usługi, zwłaszcza w zakresie kwalifikacji i tego, czy potrzebuje usługi wykonanej przez podmiot wpisany do rejestru instytucji pożyczkowych, czy też nie wpisany. Biorąc jednak pod uwagę, że klienci indywidualni nie mają takiego rozeznania, a często potrzebują szybkiego finansowania (bazują przy tym na swoich wcześniejszych doświadczeniach i polegają na pamięci), ryzyko wprowadzenia w błąd jest znaczne. Pozwana dopuszcza się zatem czynu nieuczciwej konkurencji stypizowanego w art. 10 ust. 1 u.z.n.k.

Zgodnie z treścią art. 18 ust. 1 pkt 2 i 3 u.z.n.k. w razie dokonania czynu nieuczciwej konkurencji, przedsiębiorca, którego interes został zagrożony lub naruszony, może żądać usunięcia skutków niedozwolonych działań lub złożenia jednokrotnego lub wielokrotnego oświadczenia odpowiedniej treści i w odpowiedniej formie. Powołany przepis zawiera zatem zarówno wymóg „odpowiedniości” treści oświadczenia, jak i jego formy. W ocenie Sądu ten ostatni wymóg nie został w niniejszej sprawie spełniony. Pozew nie zawierał bowiem uzasadnienia w zakresie żądanej formy publikacji oświadczenia (na łamach „(...)” lub „Gazety (...))”.

W judykaturze i doktrynie wskazuje się, że roszczenie o publikację oświadczenia czyni zadość pokrzywdzonemu, pełni funkcję wychowawczą, prewencyjną i kompensacyjną (jako szczególny sposób usuwania skutków naruszenia), lecz nie powinno stanowić represji (por.: A. Szpunar, *Ochrona dóbr osobistych*, s. 244–245; J. Barta, R. Markiewicz, w: *Szwaja, Komentarz ZNKU*, 1994, s. 162; I.B. Mika, *Roszczenie o ogłoszenie oświadczenia*, s. 40–41; Nowińska, du Vall, *Komentarz ZNKU*, 2013, kom. do art. 18, teza 22). Przy czym słusznie stosuje się w tym zakresie analogie do podobnych instytucji mających oparcie na gruncie prawa autorskiego i kodeksu cywilnego (art. 23 k.c. i 24 k.c.). W zakresie naruszenia praw

autorskich wskazuje się, iż: „zasadność zgłoszonego [...] żądania ogłoszenia wyroku w czasopiśmie zależy od rodzaju i zakresu skutków dokonanego naruszenia praw autorskich. Decydujące musi być to, jaki jest zasięg publikacji, które naruszyły prawa autorskie. Jeżeli publikacje powielone były tylko w niewielu egzemplarzach przeznaczonych wyłącznie do użytku służbowego, wówczas dokonanie uzupełnień i doręczenie użytkownikom egzemplarzy publikacji stanowiłoby usunięcie skutków naruszenia w sposób odpowiadający wymaganiom [...]. Jeżeli jednak publikacje zostały rozpowszechnione w większej ilości egzemplarzy, a w szczególności przesłano je do bibliotek i w ten sposób zostały udostępnione do użytku publicznego, żądanie złożenia oświadczenia publicznego lub ogłoszenia wyroku w czasopiśmie fachowych jest uzasadnione” (por.: wyrok Sądu Najwyższego z dnia 9 października 1974 r., sygn. akt I CR 495/74, cyt. według J. Barty, R. Markiewicza, *Prawo autorskie. Przepisy, orzecznictwo*, s. 1063).

Zdaniem tutejszego Sądu, zgłoszone roszczenie o publikację oświadczenia wykracza poza cele przewidziane dla tego rodzaju instytucji, wkraczając w sferę represji. Strona powodowa nie wywodziła, ani tym bardziej nie wykazała, na żadnym etapie postępowania aby pozwana reklamowała swoje usługi wykorzystując sporne oznaczenie, zwłaszcza w prasie o zasięgu ogólnopolskim. Wręcz przeciwnie, udowodniona skala naruszenia sprowadzała się do oznaczania lokali, w których pozwana prowadzi działalność gospodarczą. Naruszenia miały więc charakter lokalny. W tej sytuacji żądanie opublikowania oświadczenia w dziennikach jakimi są „Gazeta (...)” oraz „(...)” jest nieadekwatne do stopnia naruszenia prawa wyłącznego. Sąd nie tracił także z pola widzenia kwestii potencjalnych kosztów takiej publikacji w tego rodzaju prasie. Jak zwrócono uwagę w doktrynie, mimo braku w obowiązujących przepisach postanowień określających maksymalne koszty publikacji, okoliczność ta nie jest bez znaczenia i powinna być brana pod uwagę przez sąd orzekający w sprawie jako jedno z kryteriów (tak: P. Podrecki, E. Traple, w: *System PrPryw*, t. 14B, 2012, s. 1445, Nb 131 i *System PrPryw*, t. 14C, 2017, s. 1445, Nb 137–138), co pozwoli zapobiec nadmiernej represyjności orzeczenia publikacyjnego. „Gazeta (...)” czy „(...)” są niewątpliwie jednymi z czołowych dzienników na polskim rynku prasy, po który sięgają codziennie setki tysięcy czytelników, co z kolei implikuje wniosek, iż koszty zamieszczenia na drugiej lub trzeciej stronie tego dziennika ogłoszenia przez pozwaną będą znaczne. W tej sytuacji, zdaniem tutejszego Sądu, brak było podstaw do uwzględnienia tego roszczenia i jako niezasadne, podlegało ono oddaleniu – tym bardziej, że w toku postępowania Sąd nie dostrzegł związku między wskazanym miejscem publikacji, a funkcją informacyjną oświadczenia. Brak było twierdzeń i dowodów co do tego, że usługi stron były reklamowane, czy oferowane na łamach wskazanych dzienników. Zatem, nie zostało wykazane, aby informacja opublikowana na łamach „(...)” lub „(...)” skierowana została do tych osób (pożyczkobiorców), które zostały wprowadzone w błąd oznaczeniami stosowanymi przez pozwaną spółkę.

Natomiast żądanie z punktu 2 *petitum* pozwu nie mogło podlegać uwzględnieniu albowiem nie tylko wykraczało ono poza rzeczywisty stopień naruszenia prawa wyłącznego powódki (o czym wyżej) ale także z tej przyczyny, iż nie było ono precyzyjne w stopniu umożliwiającym jego egzekucję. Żądanie zobowiązania pozwanej do poinformowania na piśmie listami poleconymi wszystkich jej usługobiorców, nawet przy pewnym sprecyzowaniu, iż chodzi o osoby które nabyły od pozwanej albo za jej pośrednictwem pożyczki, usługi finansowe lub usługi ubezpieczenia, jest zbyt ogólne – a zakres żądanej ochrony zbyt szeroki. Może bowiem dotyczyć także takich osób, które zawarły z pozwaną Spółką umowę wówczas, gdy nie korzystała ona jeszcze z oznaczenia „Jan Pożyczka JP”. Z kolei każda próba ograniczenia zakresu tak określonego roszczenia nie będzie prowadziła do jego doprecyzowania w stopniu wymaganym dla tytułu egzekucyjnego, jakim jest prawomocny wyrok Sądu. Wątpliwym jest, aby w toku egzekucji orzeczenia Sądu było

możliwe ustalenie, czy dana osoba zawarła z pozwaną umowę w związku z tym, że pozwana korzystała z oznaczenia „Jan Pożyczka JP”. Tymczasem orzeczenia Sądu muszą adekwatnie określać granice ochrony, a nadto - nie mogą pozostawiać wątpliwości ani swobody interpretacyjnej. Żądanie powódki w takim kształcie nie mogło więc podlegać uwzględnieniu.

Odnosząc się również pokrótce do pozostałych wskazanych podstaw prawnych zauważyć należy, że powódka nie wyjaśniła w czym upatruje swego naruszenia dóbr osobistych ani nie wywiodła żadnych roszczeń zbieżnych z tą podstawą prawną. Z tej przyczyny Sąd zaniechał dalszego badania tej podstawy. Wbrew twierdzeniu pozwu (k. 6) - roszczenia powódki nie mogły korzystać z ochrony na podstawie przepisów ustawy z 23 sierpnia 2007 r. o przeciwdziałaniu nieuczciwym praktykom rynkowym. Zgodnie z art. 14 powołanej ustawy – roszczenia na podstawie tej ustawy przysługują jedynie konsumentom, Rzecznikowi Praw Obywatelskich, Rzecznikowi Finansowemu, powiatowemu rzecznikowi konsumentów oraz organizacji, której celem statutowym jest ochrona interesów konsumentów.

Konsekwencją, rozstrzygnięcia w przedmiocie żądań pozwu był obowiązek rozstrzygnięcia przez Sąd w przedmiocie kosztów procesu. O kosztach postępowania Sąd orzekł na zasadzie art. 98 k.p.c., art. 99 k.p.c., art. 100 k.p.c. i § 8 ust. 1 pkt 19 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 22 października 2015 r. w sprawie opłat za czynności adwokackie. Sąd zastosował zasadę stosunkowego rozdzielenia kosztów procesu, albowiem powódka jedynie częściowo wygrała niniejszy spór. Zgodnie z zasadą stosunkowego rozdzielenia kosztów procesu wynikającą z treści art. 100 k.p.c., strony powinny ponieść jego koszty w takim stopniu, w jakim przegrały sprawę. Zdaniem Sądu powódka, której powództwo zasługiwało na uwzględnienie co do zasady, uległa jednak w niniejszym postępowaniu co do żądań z punktu 2. i 3. petitum pozwu. Powyższe uzasadniało przyjęcie, że powódka i pozwana przegrały sprawę w 50 %.

Koszty procesu po stronie powodowej wyniosły 2.597 złotych, w tym: opłata od pozwu – 900 złotych, wynagrodzenie pełnomocnika procesowego w kwocie 1.680 złotych, powiększone o opłatą skarbową od pełnomocnictwa w kwocie 17 zł. Koszty procesu po stronie pozwanej wynosiły 0 złotych, zatem łączne koszty procesu wyniosły 2.597 złotych.

Stronę pozwaną, zgodnie z powyższą zasadą, powinny obciążać koszty w kwocie 1.298 złotych i taką też kwotę Sąd zasądził od pozwanej spółki na rzecz powoda.

Z uwagi na powyższe Sąd orzekł, jak w sentencji wyroku.

Sędzia (del.) Agnieszka Gołaszewska